

Bioło Sobota

Data publikacji: 20.04.2019 11:00

Wielka Sobota w tym roku przypada 20 kwietnia. Wiele osób przygotowuje tradycyjne koszyki wielkanocne i uda się poświęcić pokarmy. Czy jednak tradycja ta jest jedyną, którą przetrwała do naszych czasów? Jak Wielka Sobota wyglądała kilkadziesiąt lat temu?



fot. arc.ox.pl

Wielka Sobota w regionie nazywana była Biołą Sobotą. Tego dnia od rana gospodynie domowe przygotowywały potrawy na największe święto, czyli na niedzielę. W tym przypadku zbyt wiele się nie zmieniło. Do dziś w większości domów od rana panuje rozgardiasz, w kuchni piec pracuje przez cały dzień, a mieszkańcy sprawdzają, czy wszystko wygląda, jak należy.

- W Biołą Sobotę pieczono ciasta obrzędowe, a więc i przede wszystkim tradycyjnego murzina zwanego też szołdrą, czyli zapieczone wędliny w cieście chlebowym, baranka z biskoptowego ciasta, babki wielkanocne, kołaczki, makowce, zawijoki, mazurki i inne specjały – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii z Pogwizdowa.

Aktualnie wciąż w wielu domach zapieka się białą kielbasę – najczęściej w cieście drożdżowym. Jak się jednak okazuje, tradycja ta nie jest znana wszystkim. Wszystko zależy od przyzwyczajeń w danym domostwie. Część osób nie wyobraża sobie świąt bez tego przysmaku, inne z kolei z ciekawością kosztują u znajomych, nieznanego im wcześniej przysmaku. Tradycyjnie przygotowuje się również babkę wielkanocną, jednak aktualnie pojawiają się liczne wariacje na jej temat.

- Dzieci i młodzież małowaly jajka, którymi obstawiano wielkanocnego baranka ozdobionego czerwoną kokardką i chorągiewką Zmartwychwstałego Chrystusa. Przygotowują różnego rodzaju sałatki i wędliny. Tak przygotowane potrawy, a dodatkowo sól i chrzan zanoszono do kościoła dla ich poświęcenia – tłumaczy Stuchlik.

Jak więc widać, w tym przypadku większość tradycji przetrwała, chociaż możemy zaobserwować również liczne zmiany. W koszykach wielkanocnych, oprócz tradycyjnych specjałów pojawiają się potrawy dotąd tradycji nieznanne, przyniesione z innych regionów.

Tego dnia również w wielu kościołach możemy zauważyć warty przy Bożym Grobie. Sporo osób oddaje się modlitwie, czy kontemplacji, a dzieci czekają już na nadejście świąt i na prezenty, które przyniesie im zajaczek (część będzie musiała nieco się wysilić i poszukać w ogrodzie „gniazdka” ze schowanymi podarunkami, jednak to dopiero w niedzielę).